

THE SOLEMNITY OF THE MOST HOLY TRINITY UROCZYSTOŚĆ TRÓJCY ŚWIĘTEJ



June 4, 2023

**Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*

THE MOST HOLY TRINITY JUNE 4, 2023



Glory to the Father, the Son, and the Holy Spirit; to God who is, who was, and who is to come.

— Rev 1:8

THREE TO MAKE US THINK



The Spirit of Truth will guide you to all truth

The Holy Trinity, the inner self-communication of God, is a profound mystery of faith: how God can be one divinity, shared between three persons. We can only fumble in the dark in search of glimmers of light. In the gospels, the number three symbolizes completeness and perfect symmetry, and re-appears at key moments of the

Christ story. Three figures make up the nativity scene in Bethlehem, the Holy Family of Jesus, Mary and Joseph. Their first visitors were the three wise men. Later, in the desert preparing for his public life, Jesus was tempted three times by the devil. A good story should have a beginning, a middle and an end. For Jesus, the storyteller par excellence, three figures often feature in his parables. The Prodigal Son is about a father and his two sons; the Good Samaritan tells of the behavior of three passers-by, the priest, the Levite and the Samaritan; the sower sowed his seed in three different types of terrain, yielding three different levels of harvest. The end of his life, as the beginning, has again the three-motif. During his Passion, Peter denied him thrice. The crucifixion scene has three figures, Christ between two thieves. Before his resurrection, he spent three days in the tomb.

God is love. There are Three Persons in the Holy Trinity whom we name as Father Son and Holy Spirit. Their mutual interactions represent the fullness of love. The Father loves the Son, the Son loves the Father; and we may picture the Holy Spirit as the outpouring of their love. In our innermost selves, we are made in the image of this triune God, of God the Father, who created us, of the Son who saved us, and of the Holy Spirit who continues to guide us. Something in our lives should reflect the Trinity, in whom we live and move and have our being.

— Internet

TREASURES FROM OUR TRADITION

It is often heard that today's observance is an "idea feast," and that it is somewhat difficult to grasp its meaning. Other great solemnities, such as Christmas and Easter, have an easily grasped core. Yet, even though the Trinity is at the heart of our faith, firmly declared in the Creed since the Council of Nicea in 325, we are used to having people shrug and say, "Well, it's a mystery."

Perhaps it is more helpful to think of this as a "relationship feast," since it unveils our deepest identity. Dorothy Day was a great social reformer, pacifist, and ardent lover of the Trinity. When people told her that she would certainly be canonized one day (the process is indeed underway), she protested dismissively by remarking that people were raising a fuss just because she was not

afraid to talk about God. She loved the Trinity, and treasured the traditional icon for the feast, also known as "The Hospitality of Abraham," depicting the three angelic beings seated at a table tilted toward the viewer and laden with bread and wine. For her, the Trinity revealed the heart of the Catholic life, three C's if you will: community, communication, and communion. That was not an "idea" for her, but what it means to be created in the image of the Triune God, Father, Son, and Holy Spirit.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

THE MOST HOLY TRINITY PROCESSION AND PERICHORESIS

Neither the term nor the concept "Trinity" appears in the New Testament. Our scriptures do name all three persons and describe some sort of unity of relationship among them, but it remained for following centuries to wrestle with this self-revelation of God. The term "Trinity" appeared about two hundred years into Christianity's existence, as it began to gain a hold and there was more time to reflect (and agree or disagree) upon a more precise understanding. One way the church began to understand the relationship of the persons of the Trinity was through the term "procession." The three persons of the Trinity live in mutual indwelling with each other, and are revealed to people this way. Thus the Son became known through the procession called "filiation" and the Spirit through the procession called "spiration." Another way the Trinity was understood was through perichoresis (the "chor" of our "choreography" is in there), in which the three eternal persons of the Trinity dance together in their divine and holy unity.

It is easy to ask this question about obscure theological debates that took place centuries ago. But these definitions were born of the struggles of the faithful to understand how the Trinity lived and worked in their lives, and the fruit of their efforts can benefit us today. Each of us was baptized in the name of and into the Holy Trinity. At that time, the Trinity came to dwell in us, and we began to dwell in the Trinity. At the beginning of the twentieth century, St. Elizabeth of the Holy Trinity (d. 1906) went even further and prayed for the Trinity to be buried in her, that she might be buried in the Trinity. Our relationship with the Trinity, then, can be as deep and profound as our humanity will allow. And, just as their manifestation or revelation is how we know them, it is when the grace and life of the Trinity are made known through our witness that others see their holiness proceed into the world. It is when we reflect and share the joyous dance of the three persons that their mystery is once again revealed for the life of others.

Today's Readings: *Ex 34:4b-6, 8-9; Dn 3:52, 53, 54, 55, 56; 2 Cor 13:11-13; Jn 3:16-18*

- Copyright (c) 2005, World Library Publications. All rights reserved.

PRAYER

They pray best who do not know that they are praying.

—St. Anthony of Padua

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl A, Uroczystość Trójcy Przenajświętszej

Czytania: *Wj 34:4b-6, 8-9; Dn 3:52, 53, 54, 55, 56;*

2 Kor 13:11-13; J 3:16-18



Posługując się mową obrazową mówimy nieraz, że człowiek wyszedł od Boga i do niego powinien zdążyć. W świetle tego zrozumiała jest rzecz, że pierwszym i podstawowym obowiązkiem istoty rozumnej na ziemi jest poznać Boga i nawiązać z Nim łączność.

Różne są drogi prowadzące do poznania Boga. Najczęściej trafiał czło-

wiek na ślady Stwórcy w otaczającym go świecie. Dostrzegając zwłaszcza przedziwną celowość, wyciągał słuszny wniosek, że kryje ona odbłask najwyższej Inteligencji. Stąd już w starożytności mógł powiedzieć Cyce-ron: "Istnienie Boga jest rzeczą tak oczywistą, że trudno uważać za rozumnego człowieka, który by temu przeczył" (De legibus, lib. II, cap. 44).

Nie ulega jednak wątpliwości, że znacznie pełniejsze poznanie Boga daje nam Pismo święte, które jest Bożym Objawieniem skierowanym do człowieka. W Starym Testamencie spotykamy stosunkowo często opisy teofanii, czyli bezpośredniego ukazywania się Boga. Właśnie dziś w pierwszym czytaniu słuchaliśmy jednego z takich opisów. Owym szczęśliwym człowiekiem, który oglądał Boga, był Mojżesz, wódz narodu wybranego. Jest wszakże godne uwagi, że Pismo św. nie podaje żadnych szczegółów co do sposobu ukazania się Boga, zaznaczając tylko ogólnie: "Pan zstąpił z obłoku". Należy przypuszczać, że i tym razem Mojżesz nie widział Boga takim, jakim On jest, lecz jedynie jakiś znak widzialny Jego obecności: podobnie jak kiedyś oglądał krzak ognisty i słyszał głos wychodzący z środka.

W każdym razie nie ulega wątpliwości, że Mojżesz odczuł bliskość Boga, może tak samo jak w ciemności odczuwamy bliskość drugiej osoby, chociaż jej nie widzimy i dotknąć nie możemy. Stąd słusznie skłonił się aż do ziemi i zaczął gorąco się modlić.

Przed przyjściem na świat Chrystusa, Izrael stanowił jakby wysepkę wśród pogańskich narodów. Strzegł wiary w jednego prawdziwego Boga, podczas gdy wokół wyznawano powszechnie politeizm. W takiej sytuacji konieczne było mocne akcentowanie, że Bóg (Jahwe) jest jeden i odsuwanie daleko od narodu myśli o bogach obcych. Zrozumiałą też jest rzecz, iż nie było wtedy odpowiednich warunków do objawiania prawdy o Bogu w Trójcy Jedynym. Pełne zatem objawienie Boga przynosi dopiero Nowy Testament. Tylko Ten, który będąc Słowem odwiecznym stał się w czasie Człowiekiem, mógł nam powiedzieć dokładnie o Ojcu, o Sobie i o Duchu Świętym.

Odtąd tajemnica Boga Trójosobowego stała się praw-

dziwym fundamentem całego przepowiadania apostołskiego. Wyraźny tego dowód spotykamy w dzisiejszym drugim czytaniu, stanowiącym końcową część drugiego listu do Koryntian. Wypada zauważyć, że odnowiona liturgia mszalna przybliżyła nam te głębokie słowa Apostoła narodów, ponieważ słyszymy je często jako pozdrowienie na początku Mszy św.: "Miłość Boga Ojca, łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi". Trzeba wszakże zwrócić uwagę na to, że św. Paweł prawdę o Trójcy Świętej wiąże bardzo ściśle z całym życiem chrześcijańskim. Nasza bowiem doskonałość, świętość życia pozostaje zawsze w związku z działaniem Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Jeśli jednak wolno tak powiedzieć, to najbardziej autentycznymi i miarodajnymi w tej mierze pozostaną zawsze wypowiedzi samego Chrystusa, bo nikt nie zna Ojca, tylko Syn i Ten, komu On zechce objawić (por. Mt 11, 27). Dlatego z żywą wiarą i głęboką wdzięcznością przyjmujemy dzisiejsze oświadczenie Chrystusa o Bogu posyłającym na świat swojego Syna, aby świat został zbawiony.

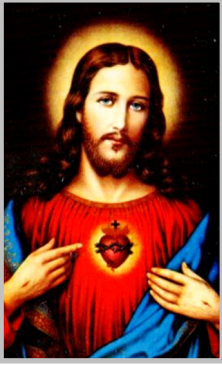
Często słyszymy zwłaszcza te wzruszające słowa: "Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne". A więc Bóg, który jest miłością i ma prawo do niej ze strony wszystkich stworzeń rozumnych, nie zamyka się sam w sobie, ale pierwszy ukazuje swoją miłość i to w formie przekraczającej wszystkie, nawet najbardziej śmiałe oczekiwania: daje swojego Jednorodzonego Syna. Co zaś dokładniej oznacza słowo "dał" - wytłumaczył Chrystus już w tej samej rozmowie z Nikodemem (którą dziś słyszymy), kiedy powiedział do niego: "Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne" (J 3, 14). Miarą zatem miłości stał się krzyż; poszedł nań Syn Boży, który stał się człowiekiem.

Chociaż grzeszna ludzkość zasłużyła sobie na potępienie, to jednak posłany przez Ojca Syn przyszedł na świat nie po to, by wykazać mu winę i wydać wyrok potępienia, lecz w tym celu, ażeby świat zbawić. Zrozumiałą jest rzecz, że tak ewidentna miłość domaga się odpowiedzi ze strony człowieka. Gdy człowiek daje pozytywną odpowiedź, odnajduje swój sens i osiąga najwyższe szczęście w samym Bogu. Musi jednak dokonać takiego wolnego wyboru. Jeśli zaś tego nie uczyni, sam wydaje na siebie wyrok potępienia, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego, poza którym nie ma zbawienia.

"Kościół pochodzący z miłości Ojca Przedwiecznego, założony w czasie przez Chrystusa Odkupiciela, zjednoczony w Duchu Świętym, ma cel zbawczy i eschatologiczny, który jedynie w przyszłym świecie może być osiągnięty. Sam zaś istnieje tu na ziemi złożony z ludzi, którzy będąc członkami ziemskiego państwa, powołani są do utworzenia już w ciągu dziejów ludzkich rodziny dzieci Bożych, mającej ciągle się powiększać aż do przyjścia Pana..." (KDK, nr 40, 2).

— ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

UCZCIJMY NAJŚWIĘTSZE SERCE JEZUSA



Miesiąc czerwiec jest poświęcony czci Serca Pana Jezusa. Podstawą tego kultu jest zadośćuczynienie za odrzucenie przez ludzi miłości Chrystusa. Nabożeństwo do Serca Pana Jezusa i wszystkie jego przejawy są głęboko eucharystyczne. Człowiek współczesny częściej posługuje się umysłem niż sercem. Wciąż liczy, kalkuluje, oblicza, czy mu się to opłaca, czy przynosi zysk, czy na tym nie straci itd. Wszystko przelicza na zimno z ołówkiem, kalkulatorem, komputerem.

Funkcja serca powoli zamiera. Ale Serce Jezusowe na zawsze pozostanie „gorejącym ogniskiem miłości”, przy którym każde serce spragnione miłości może się ogrzać.

Świat, w którym żyjemy jest pełen kuszących propozycji, szerokich, wygodnych, nigdzie nie prowadzących dróg. Nie dajmy się zawrócić z naszej wąskiej, stromej drogi - z drogi do Jezusowego Serca. „*Jam jest Droga, Prawda i Życie*”.

Ks. F. Grudniok "Panie Ty Wiesz".

"WSZĘDY PEŁNO CIEBIE"

Ks. Jan Twardowski

Możemy sobie wyobrazić Boga Ojca. W rzeźbie i malarstwie przedstawiamy Go nieraz jako starca z brodą. Możemy sobie wyobrazić Pana Jezusa, bo przecież stał się człowiekiem. Nie sposób sobie wyobrazić *Ducha Świętego*. Wszystkie znaki, jak gołębica, wiatr czy ogień, nie wypowiedają Jego tajemnicy.

Nie widzimy *Ducha Świętego*, tak jak nie widzimy wiatru, ale widzimy Jego działanie. Jest strażnikiem duchowości i niewyobrażalnej wielkości Boga. Niewidzialny, a jednak bliski nam, bo stale spotykamy się z Jego działaniem i Nim jesteśmy ogarnięci. Gdy zostaje przyjęty, wówczas otwierają się serca i nabierają cudownej lekkości, w której upodobanie ma Bóg.

MODLITWA DO TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ WG. ŚW. AUGUSTYNA

Panie Wszchemogący, troisty w osobach Jedyny Boże, który jesteś i będziesz na wieki, Tobie polecam dziś i po wszystkie czasy duszę, ciało, zmysły, wszystkie myśli, słowa i czyny moje, wiarę i wytrwałość w dobrem, abyś je strzegł każdej godziny i każdego momentu mojego życia. Wysłuchaj mnie, o Trójco Przenajświętsza, i ochroń mnie od wszelkiego zła, szczególnie od każdej niewierności przeciw Tobie, od wszelkiej okazji do grzechu i od wszystkich znanych i nieznanych nieprzyjaciół. Błagam o to przez przyczynę Najświętszej Dzie-wicy Maryi, przez modlitwy Świętych Patriarchów, wstawiennictwo Świętych Apostołów, stałość Męczenników, czystość Dziewic i zasługi Wybranych. Amen.

OJCIEC, SYN I DUCH ŚWIĘTY

Najświętsza Trójca, Jedność Osób Bożych – Ojca, Syna i Ducha Świętego – na zawsze pozostanie tajemnicą wiary. Nie jest to jednak tajemnica w znaczeniu wiedzy tajemnej, dostępnej tylko dla wybranych i wtajemniczonych. Bóg sam zechciał nam objawić tę tajemnicę, zechciał objawić siebie samego w Osobach: Ojca, Syna i Ducha. Objawiający się w Starym Testamencie jako Ojciec Narodu Wybranego, objawia się w Nowym Testamencie w osobie Jezusa Chrystusa – Jednorodzonego Syna Bożego, Boga – Człowieka, Zbawiciela świata a po Wniebowstąpieniu Chrystusa, w Osobie Ducha Świętego – Pocieszyciela i Uświęciciela, Ducha Prawdy i Jedności. Ta prawda o Trój-Jednym Bogu nie jest więc enigmą, zagadką, czy łamigłówką służącą do „gimnastykowania rozumu”. Jej objawienie dokonujące się sukcesywnie w ciągu historii ludzkości i ma znaczenie bardziej soteriologiczne niż epistemologiczne. Bóg objawia się człowiekowi nie po to, aby człowiek tylko więcej wiedział, ale Bóg objawia się człowiekowi raczej po to, aby człowiek osiągnął zbawienie. Epistemologiczne i mistyczne poznanie rzeczywistości Boga, a tym samym doskonałe zjednoczenie z Bogiem dokona się dopiero po osiągnięciu zbawienia w „visio beatifica”. Poznanie tajemnicy Boga przekracza możliwości ludzkiego rozumu, ale to wcale nie znaczy że ludzkiemu rozumowi zaprzecza lub że go neguje.

Bóg objawia się człowiekowi, jako kochający Ojciec Stwórca, jako zbawiający Syn Boży, Bóg Człowiek, Brat i jako uświęcający Duch Święty Pocieszyciel. I nie to jest dla nas ważne, jakie są wewnętrzne relacje w Trójcy Świętej, ale to, że Bóg nas kocha, że pragnie nas zbawić i uświęcić, że pragnie nam siebie udzielić.

—Internet

UNIVERSAL CHURCH COLLECTION KOLEKTA NA KOŚCIOŁ Powszechny

In two weeks, our second collection will combine the annual Catholic Relief Services Collection and the Peter's Pence Collection. Funds from the CRS collection provide food to the hungry, support displaced refugees, and bring Christ's love and mercy to all people here and abroad. The Peter's Pence Collection, which provides Pope Francis with the funds he needs to carry out his charitable works around the world. The proceeds benefit our brothers and sisters on the margins of society, including victims of war, oppression, and natural disasters.

Za dwa tygodnie nasza druga kolekta połączy coroczną kolektę Katolickich Usług Pomocniczych i Świętopietrze. Fundusze dostarczają żywności głodnym, wspierają przesiedlonych uchodźców i przynoszą miłość i miłosierdzie Chrystusa wszystkim ludziom tutaj i za granicą. Świętopietrze zapewnia papieżowi Franciszkowi fundusze, których potrzebuje, aby wykonywać swoje dzieła charytatywne na całym świecie. Dochody przynoszą korzyści naszym braciom i siostram na marginesie społeczeństwa, w tym ofiarom wojny, ucisku i klęsk żywiołowych.

Thank you for your generosity—Bóg zapłać!

ŚW. JADWIGA KRÓLOWA—8 CZERWCA



Jadwiga była trzecią i najmłodszą córką króla Węgier i Polski, Ludwika Andegaweńskiego, i Elżbiety, księżniczki bośniackiej. Po śmierci Ludwika Węgierskiego (1382) Polacy zaprosili na swój tron Jadwigę. W wieku 10 lat została władczą. W związku z zaistniałą sytuacją polityczną, a także wobec dalekosiężnych planów polskich rozważano możliwość unii Polski z Litwą. Stała się ona faktem dzięki małżeństwu królowej Jadwigi z Władysławem

Jagiellą, wielkim księciem Litwy. Ceremonia zaślubin, poprzedzona chrztem Jagielly (15 lutego 1386 r.), odbyła się w katedrze królewskiej 18 lutego 1386 r. Tam również 4 marca odbyła się koronacja Jagielly na króla polskiego. Jagiełło miał wówczas 35 lat, Jadwiga - 12.

Jan Długosz (+1480) oddaje Jadwidze najwyższe pochwały. Gdy była mała, pozwoliła, by rządili za nią wytrawni i całą duszą oddani polskiej racji stanu doradcy. Kiedy wraz z Jagiełłą została współrządczynią kraju, miała na celu jedynie dobro narodu polskiego. Z Krzyżakami wiodła ożywioną korespondencję. Doprowadziła do zgody między Władysławem Jagiełłą a jego rywalem, Witoldem. Od tam wszelkie porachunki dynastyczno-polityczne książęta litewscy zobowiązali się załatwiać z udziałem Jadwigi. Nawiązała ścisły kontakt z papieżem Urbanem VI (+1392) i Bonifacym IX (+1404), skutecznie likwidując intrygi Krzyżaków, Opolczyka i Zygmunta Luksemburczyka.

Serca poddanych pozyskała sobie jednak przede wszystkim niezwykłą dobrocią. Kiedy żołnierze królewscy spustoszyli wieśniakom pola, urządzając sobie na nich lekomyślnie polowanie, zażądała od męża ukarania winnych i wynagrodzenia wyrządzonych szkód. Kiedy Jagiełło zapytał, czy jest już zadowolona, otrzymał odpowiedź: "A kto im łzy powróci?" Przy budowie kościoła Najświętszej Maryi Panny "na Piasku" w Krakowie, istniejącego do dziś, sama doglądała robót. Pewnego dnia jej czujne oko dojrzało kamieniarza, który był smutny. Kiedy zapytała, co mu jest, dowiedziała się, że ten ma w domu ciężko chorą żonę i boi się, że go zostawi samego z drobnymi dziećmi. Królowa, nie namyślając się, wyrwała ze swego bucika złotą klamerkę, obsadzoną drogimi kamieniami, i oddała ją robotnikowi, by opłacił lekarza. Nie zauważyła wówczas, że bosą stopę położyła na kamieniu oblanym wapnem. Odbity ślad wdzięczny kamieniarz obkuł dokoła i wraz z kamieniem wmurował w zewnętrzną ścianę świątyni. Do dzisiaj można ją oglądać. Bardzo wiele kościołów chlubi się, że je fundowała, odnawiała i uposażyła Jadwiga.

Do najpilniejszych trosk Jadwigi należało odnowienie Akademii Krakowskiej. Założył ją Kazimierz Wielki w 1364 roku, jednak za rządów Ludwika Węgierskiego Akademia podupadła. Jadwiga oddała wszystkie swoje klejnoty na jej odnowienie. Wystarała się także u Stolicy Apostolskiej o zezwolenie na jej dalsze prowadzenie i rozbudowę. Akademię otwarto po jej śmierci w 1400 roku.

Jagiello bardzo pragnął mieć potomka, który zapewniłby ciągłość jego rodu na tronie polskim. Kiedy więc Jadwiga została matką, na dworze królewskim zapanowała wielka radość. Niestety, trwała krótko, bo zakończyła się podwójną tragedią: śmiercią dziecka i matki.

Z pamiątek po św. Jadwidze warto wymienić krzyż, który znajduje się w katedrze wawelskiej, uważany za cudowny, nazywany także "krzyżem Jadwigi", gdyż przed nim królowa miała się często modlić. Według podania z tego krzyża Chrystus miał do niej przemówić. Tu wreszcie miała zapaść decyzja Jadwigi o rezygnacji ze szczęścia osobistego (i małżeństwa z Wilhelmem) na rzecz pozyskania dla Chrystusa Litwy.

Od razu po śmierci Jadwigę uważano za świętą, chociaż lud często mieszał ją ze św. Jadwigą Śląską (+1243). Dopiero w XX w. starania o beatyfikację Jadwigi podjęli na nowo arcybiskup krakowski kardynał Adam Stefan Sapieha (+1951) i kardynał Karol Wojtyła.

Z polecenia św. Jana Pawła II jego następca na stolicy arcybiskupów krakowskich, kardynał Franciszek Macharski, w roku 1979 przesłał do Rzymu formalną prośbę o beatyfikację.

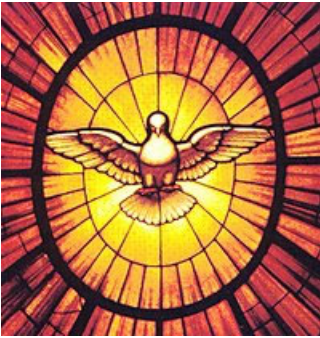
W 1996 roku został ogłoszony dekret o heroicznosci cnót Jadwigi, w którym napisano: "Kobietą dla Kościoła i dla Ojczyzny najbardziej zasłużoną była błogosławiona Jadwiga, królowa Polski, która sprawiedliwością i troskliwą miłością rządziła swoim narodem, popierała rozszerzanie wiary i kultury chrześcijańskiej i jak światło postawione na świeczniku świętością życia i dziełami ozdobiła wspólnotę kościelną i świecką. [...] Wraz z mężem, który dochował obietnic złożonych przed zaślubinami, Jadwiga czynnie uczestniczyła w życiu Królestwa polsko-litewskiego; miała własny dwór i kancelarię, i podejmowała obowiązki administracyjne, popierając sprawiedliwość i pokój tak w sprawach wewnętrznych, jak i w załatwianiu spraw z innymi państwami. Prawo Boże było w jej życiu i działalności najwyższą wartością. [...] Dla chorych założyła wiele szpitali i nie szczędziła pomocy biednym. Mimo młodego wieku zawsze działała z roztropnością, męstwem i łagodnością, mając na uwadze chwałę Boga, dobro Kościoła i swojego ludu.

Kanonizacji Jadwigi dokonał również św. Jan Paweł II - na krakowskich Błoniach, 8 czerwca 1997 r., w obecności ponad miliona ludzi, w 18. rocznicę pierwszej Mszy o bł. Jadwidze odprawionej w Krakowie. Z tej racji obchód ku czci św. Jadwigi przeniesiono z pierwotnego terminu (17 lipca, dies natalis Świętej) na dzień 8 czerwca. Była to pierwsza w dziejach kanonizacja na ziemi polskiej. W homilii Papież-Polak mówił m.in.: "Najgłębszym rysem jej krótkiego życia, a zarazem miarą jej wielkości, jest duch służby. Swoją pozycję społeczną, swoje talenty, całe swoje życie prywatne całkowicie oddała na służbę Chrystusa, a gdy przypadło jej w udziale zadanie królowania, oddała swe życie również na służbę powierzonego jej ludu". —brewiarz.pl

SAINT HEDWIG OF POLAND—8 JUNE

Queen of Poland, highly devout and model of faith. She was the daughter of King Louis I of Hungary, ascending the throne at age thirteen. She married Jagiello of Lithuania only after he became a Christian, and then actively promoted Christianity in Lithuania. In order to strengthen the Christianization of Lithuania, Queen Jadwiga established a college for Lithuanians in Prague. The Queen also sought peace with the Teutonic Knights. She was known for her profound religiosity and great works of charity. With her death, the cult of Jadwiga began, the faithful resorted to prayers, received favors, as evidenced by numerous votive offerings.

SOURCE OF OUR BEST IMPULSES



The Holy Ghost used to be the forgotten person of the Trinity. Perhaps from being a spirit, since for many in our world, only concrete, tangible, measurable things are real. The Father and Son were somehow tangible because one took flesh and the other was depicted with a venerable beard, reflecting the vision in Daniel

about “the Ancient of Days” (Dan 7:9). Whatever the reason, even among devout Christians the Holy Spirit had too often been overlooked. But there are good reasons why we should never forget the Spirit. The first is that he was treasured by Jesus. On the eve of the Passion, he promised to send the Spirit to the disciples. He would be an ever-reliable helper, advocate, counsellor, teacher, a replacement for Christ himself. “Unless I go, the Paraclete will not come to you; but if I go, I will send him to you” (Jn 16:7).

The Spirit a vital source of energy for the earliest Christians. They could never forget his first coming. Before, they were timid and afraid, like children huddling together in a storm. When he came upon them in a whooshing of wind, fire and speech, they were transformed. “They were all filled with the Holy Spirit” (Acts 2:4), St Luke tells us, and we think of billowing sails or mothers filled with child. But some of the bystanders were less poetic in their reaction. “They’re drunk” (Acts 2:13), they sneered, and in a sense they were right, for drunk they were, drunk with the Spirit of Christ’s love and their eagerness to proclaim his message.

The Spirit was breathing where he would and from now on the prayer “Jesus is Lord” would be their motto. They stayed drunk for life, in this sense, never to be sober again. For as long as they lived, the Spirit stayed in their bloodstream. Every decision they made was Spirit-guided: the choice of seven deacons; the admitting of Gentiles to the Church; the sending of Paul and Barnabas on their missionary journey. Nor was the influence of the Spirit confined to the apostles. It was felt at the ordinary level too, at what we call the “grassroots.” It was felt in the gifts that were Spirit, sent for the service of the Church, unusual gifts like healing or prophecy, designed to meet the needs of an infant Church, but ordinary gifts too, required to meet the needs of God’s children everywhere, “love, joy, peace, patience, kindness, goodness, trustfulness, gentleness and self control” (Ga 5:22).

Whenever we exercise these gifts we honor the Spirit. When we are loyal to a demanding partner, when we console the bereaved, support the old or encourage the young, we are doing the work of the Holy Spirit. When we resist temptation, we honor him. When we respond to our better impulses, the Spirit is working in us. He is the rising sap moving all that is best in us. It is through and with our better instincts that the Spirit works. Our part is to heave with him and to push our stalling lives toward the top of the hill.

Sr. M. Amadeo, RSM	Edmund F. Dzwigalski	Andrzej Niedojadło
Zofia Adamowicz	Erica Fumiss	Jarrod Pavlak
Adi	Anita and Mike Gilkey	Mirosława Pawelczak
Karen Arandoña	Zofia Grochulski	Anthony Palermo
Rachel Arandoña	Brooklyn Hamsley	Teresa Petty
Kyle Ardando	Todd Hill	Elaine Quan
Sarah Arizon	Tot Hoang	Benito Ramirez
Andrzejek&Michael Ashline	Dick Hoffman	Jerry Ramirez
Avalon Asgari	Patricia Hoffman	Joan Ritchie
Anna Bagnowska	Jackie Hoyt	Carlene Romeo
Wiesława Barr	Andrzej Hulisz	Robert Rosecrans
Jamie Barrett	Jadwiga Inglis	Henryk Ruchel
Lois Barta	Leonard Jakubas	Elżbieta Rudzińska
Marek Bartomowicz	Zofia Janczur	Veronica Sequi
Pilar Bascope	Renee Jarecki	Debra Shewman
Ronald Brozchinsky	Ania Karwan	Maria Sowa
Paul Budai	Julie & Larry Klementowski	Jean & Mike Speakman
Charlotte Frances	ATK	Matt Starbuck
Gregorio Cabotaje	Anent L.	Mary Strazdas
Edward Cacho	Mary Laning	Adrianne Swinford
Dora Carrillo	Danuta Łabuś	Halina Szmit
Peter Camacho Family	Monique Chmielewska	Teresa Turek
Jean Carter	Lehman	Unborn Children
Ashley&Connor Cooper	Amber Matrauga	Lauren Vairo
Lacie Cooper	Anthony Martinez	Charlene Web
Gina Cruz	Antoinette Martinez	Bernadette Westphal
Jadwiga Cywińska	Gail Morganti	Alicja Wilczyńska
Bernadine Dateno	Jarosław Musiał	Patricia Yochum
Sylvia Derby	Irene Nielsen	Janina&Henryk Żelazewscy
Adam Dolewski	Monica Nava	Bogusia Zientek
Joe Doud	Gloria Norton	
Mieczysław Dutkowski	Jerry Nicassio	

RECYCLING PROGRAM



The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **June 10th and 11th** before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and beverage bottles, **please no glass**. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



MATER DEI CATHOLIC HIGH SCHOOL

Summer Camps—Opportunities in Academics, Arts, and Athletics

Register at www.materdei.org/camps

Applications for the 23-24 School Year Available
At www.materdei.org/admissions.

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	St. Boniface, Bishop and Martyr
Tuesday:	St. Norbert, Bishop
Wednesday:	St. Paul of Constantinople
Thursday:	St. Hedwig of Poland, Queen
Friday:	St. Ephrem, Deacon and Doctor of the Church
Saturday:	St. Maximus of Naples
Sunday:	St. Barnabas, Apostle



Sat 6/3	4:00 pm	For all the members of the Polish Center
Sun 6/4	9:00 am	For all the members of the Polish Center
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Zofia Kopydłowska z okazji Dnia Mamy od córki Grażyny +Irena Jurska w 10 r. śmierci od córki z rodziną +Leokadia Kozak od rodziny +Kyle i +William Munson i wszystkich zmarłych z tej rodziny +Monika Moniuszko od córki z rodziną
		Corpus Christi
Sat 6/10	4:00 pm	+Edward and +Josephine Wiltzius from Armando and Sandy
Sun 6/11	9:00 am	+Anita Kozak from her husband
	10:30 am	+Helena Kwiatkowska od córki Teresy Wyszomirskiej +Leon Żuchowski w 24 rocznicę śmierci od rodziny +Krystyna Filo-Goldyn od córki +Andrzej Goldyn od Doroty +Colleen Odonoghue w 2 rocznicę śmierci od przyjaciela Anny z rodziną
Sat 6/17	4:00 pm	+Roy Martinez on the 5th anniversary of his death from his wife Antonietta
Sun 6/18	9:00 am	For all the members of the Polish Center
	10:30 am	+Roman Kuś w 102 rocznicę Powstań Śląskich od wnuczki Grażyny w podziękowaniu za bohaterski udział w walkach o przyłączenie Śląska do Polski +Marek Jasiński z okazji dnia Ojca od córki Patrycji i syna Norberta
Sat 6/24	4:00 pm	+Robert Murphy
Sun 6/25	9:00 am	Za Sylwię Józwicką o szczęśliwe rozwiązanie i Boże błogosławieństwo od rodziców +Marcin Długosz w 6 miesięcy po śmierci od siostry Edyty z rodziną +Tomasz Warszawski od kolegi Zenona Witkowskiego z rodziną oraz Artura Maleckiego



Every summer since 1962, the priests and seminarians of St. Michael's Abbey take a break from their studies to act as camp, directors, counselors and staff for a Summer Camp. Together, they provide an all-boys camp in a good, clean, fun and safe Catholic environment. They instruct the campers in the faith and provide the sacraments throughout the week. Every day, the boys participate in Mass, Rosary and catechism. Each week, they are offered Confession (with instruction beforehand), Benediction of the Blessed Sacrament and an opportunity to be trained as an altar server.

stmichaelsabbey.com/summer-camp/

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

PREPARATION FOR COMMUNION



During Holy Mass, I saw the Infant Jesus in the chalice, and He said to me:

I am dwelling in your heart as you see Me in this chalice (Diary, 1820).

Most pleasing to Me is this preparation with which you have received Me into your heart. Today, in a special way I bless this your joy. Nothing will disturb that joy throughout this day . . . (Diary, 1824).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking

Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



A VOCATION VIEW:

“God so loved the world that He gave His only begotten Son.” God’s love is powerful and all consuming, responding to this Love leads to a life-changing encounter!

**DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321**



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
05/20 & 05/21/2023	\$ 5,753.00	\$ 494.00

God bless for your generosity!

PSA UPDATE



Our faith. Our future.

As of this week 73 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2023 and have pledged \$24,891

**Bóg Zapłać za Hojność
God Bless for your generosity**

CENTER COUNCIL NEWS

Our Center Council holds regular meetings. If anyone has questions or items for the Council to address please feel free to submit questions to the Office or Mrs. Judy McBride at jdmcb1@gmail.com

Rada Ośrodka spotyka się regularnie. Prosimy o skierowanie pytań albo kwestii do Rady przez biuro albo przez Panią Judy McBride jdmcb1@gmail.com

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass